

COMPTE-RENDUS

Maja Pawłowska

Instytut Filologii Romańskiej
maja.pawlowska@uwr.edu.pl

**Andrzej Rabsztyń, *L'hybridité du roman français à la première personne (1789-1820)*, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2017
242 pages**

Monografia *L'hybridité du roman français à la première personne (1789-1820)* Andrzeja Rabsztyńa wypełnia istotną lukę w badaniach francuskiej powieści przełomu XVIII i XIX wieku. Istniejące prace najczęściej traktują rok 1800 jako granicę, oddzielającą literaturę XVIII wieku od dziewiętnastowiecznej. A przecież literatura jest zjawiskiem nie poddającym się uproszczonym chronologiom i cezurom, jest nieprzerwanym, choć podlegającym fluktuacjom procesem. Autor postanowił więc podjąć się interesującego zadania prześledzenia rozwoju pierwszoosobowej powieści francuskiej w okresie przełomowym dla Francji, od wybuchu rewolucji francuskiej do roku 1820, kiedy to wydanie *Medytacji poetyckich* Lamartine'a zapoczątkowało epokę romantyzmu.

Monografia, w której omówiona została hybrydyczność francuskiej powieści o narracji pierwszoosobowej (powstałej w okresie 1789-1820), obejmuje utwory łączące w sobie formę listów, pamiętników i dziennika osobistego. Celem rozprawy jest wykazanie, iż transgatunkowa specyfika tego typu powieści sprzyja przekonującemu ukazaniu nastrojów i obaw społeczeństwa rozchwianego, zdezorientowanego i zmuszonego do opowiedzenia się po jednej ze stron rewolucyjnego konfliktu. Przyjęta hipoteza została dowiedziona w sposób niebudzący wątpliwości.

Omawiana książka jest przejrzysto skonstruowana. Składa się ze wstępu, trzech części, podsumowania, bibliografii, indeksu osób oraz streszczenia po polsku i angielsku. Zabrakło mi w pracy tablicy chronologicznej omawianych dzieł: znacznie ułatwiłaby lekturę, gdyż najczęściej podawane są tylko tytuły dzieł, bez daty ich wydania. Natomiast w bibliografii końcowej nie podano dat ukazania się danego tekstu, tylko datę wydania egzemplarza, z którego korzystał piszący.

We wstępie Autor zarysowuje tematykę i metodologię badań. Praca metodologicznie wpisuje się w badania, rozpoczęte pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku przez Jana Hermana. W swoich rozważaniach nad powieścią epistolarną okresu 1761-1782, wyrażonych w pracy *Le mensonge romanesque. Paramètres pour l'étude du roman épistolaire en France* (1989) (akurat ta praca nie została niestety wymieniona w bibliografii), Herman oparł się na koncepcjach Gérarda Genette'a i Michaiła Bachtina. Rabsztyń również uznaje ich autorytet w dziedzinie badań nad gatunkiem powieściowym, wielokrotnie przywołuje w pracy ich poglądy i cytuje na poparcie wyводу. Innymi wymienianymi przez niego autorytetami są René Démonis, Regina Bochenek-Franczakowa czy Lucia Omacini.

Pewną wadą jest dla mnie bezkrytyczne podejście do przytaczanych źródeł. Ani jedna cytowana w rozprawie opinia nie została skontrargumentowana, autor nie konfrontuje też różnych opinii na ten sam temat. Czytelnik rozprawy odnosi wrażenie, iż Rabsztyń, przytłoczony autorytetem innych badaczy, nie uważa, iż ma prawo prowadzić dyskurs bez ciągłego odwoływania się do sądów innych. A przecież jest erudytą, dobrze znającym literaturę badanego okresu i może pozwolić sobie na formowanie całkowicie własnych opinii, w tym i krytycznych.

W pierwszej części przedstawiona została periodyzacja badanego okresu oraz uściślone znaczenie wybranych terminów historycznoliterackich. Jest to zabieg uzasadniony, pozwalający uniknąć dwuznaczności, tym istotniejszy, iż monografia pisana jest stylem zwięzłym.

Kolejnym krokiem jest określenie terminu hybrydyczności. Podzielałam wyrażony przez Autora pogląd, iż hybrydyczność powieści francuskiej to proces ciągły. Zresztą nie dotyczy to tylko powieści o narracji pierwszoosobowej, ale całego gatunku. To, co nie zostało w pracy uwypuklone to fakt, że hybrydyczność narracji jest cechą stałą powieści francuskiej, od momentu jej powstania na początku XVII wieku, wynikającą z braku wyznaczników gatunkowych i usytuowaniu poza hierarchią gatunków klasycyzmu francuskiego. Ten brak reguł pozwalał pisarzom na prowadzenie dowolnych eksperymentów formalnych nie tylko do wybuchu rewolucji, lecz także później, aż do przełomu romantycznego. Z tego powodu uważam za prawidłową decyzję dotyczącą włączenia do refleksji nad powieścią również trzech utworów wcześniejszych, sprzed badanego okresu. To wprowadzenie jest niezbędne i, moim zdaniem, mogłoby jeszcze zostać poszerzone o inne utwory z okresu poprzedzającego rok 1789 (np. *Manon Lescaut*).

W części drugiej ukazana została, na przykładach dyskursu paratekstualnego, ciągłość procesu ewolucji hybrydyczności powieści pierwszoosobowej. Wybór tego typu dyskursu jest szczególnie szczęśliwy, gdyż to przede wszystkim parateksty (a zwłaszcza, używając terminologii Genette'a, peryteksty) stanowią cenne źródło informacji o strategiach narracyjnych oraz zawierają wyznaczniki intertekstualności, tworząc swoisty pakt z czytelnikiem. Autor przedstawia odmiany tego paktu z dużą wnikliwością, koncentrując się na tworzonej przez pisarzy iluzji autentyczności. Porusza przy tym zagadnienie prawdopodobieństwa,

vraïsem-blance, jednego z kluczowych pojęć doktryny estetycznej klasycyzmu francuskiego. Chciałabym przy okazji zwrócić uwagę na jedną nieścisłość. Otóż Rabsztyn, przedstawiając powody, dla których deprecjonowano w XVIII wieku powieść, skupia się na zarzutach natury etycznej. Istotnie, był to główny typ zarzutów. Jednak równie ważne były zarzuty natury estetycznej, według których nieregularna powieść (tu mieści się też jej hybrydyczność) psuła literacki gust czytelników. Piszę o tym we wspomnianej w książce monografii Georges May.

Ostatnia, trzecia część omawianej rozprawy poświęcona jest, związanej z hybrydycznością formy, hybrydyczności tematycznej. Jest to ważne zagadnienie literatury francuskiej badanego okresu, gdyż przenosi na poziom literatury wszechobecny w owych czasach dylemat dotyczący wyboru pomiędzy tradycją a otwarciem się na to, co nowe. Cechą charakterystyczną francuskiej literatury Ancien Régime'u jest silna topizacja materii narracyjnej. Tematy i motywy powielane są i przenikają się bez ograniczeń. Rabsztyn słusznie wykazał, iż w okresie 1789-1820 dylemat wyboru zaowocował, w powieści o narracji pierwszoosobowej, współistnieniem niespotykanej we wcześniejszym okresie różnorodności gatunkowej oraz nowej tendencji narracyjnej, powieści introspekcyjnej.

Pełnego obrazu hybrydyczności omawianych utworów dopełniałoby przedstawienie powiązań intertekstualnych istniejących pomiędzy utworami omawianego okresu, nawiązań pisarzy do dzieł innych autorów. Zwłaszcza, że Autor połączył w swoich analizach dzieła pierwszo- i drugoplanowe, cieszące się dużą popularnością i odnoszące skromny sukces. Te ostatnie bywają wtórne, pełne zapożyczeń.

Wyżej wymienione usterki mają charakter drugorzędny i nie wpływają na ogólną, bardzo pozytywną ocenę monografii.